

BŁASZCZAK ROZMAWIAŁ Z DORADCĄ TRUMPA DS. BEZPIECZEŃSTWA O ZAKUPIE F-35

Na marginesie odbywającego się w Londynie spotkania przywódców państw NATO minister obrony Mariusz Błaszczak rozmawiał z doradcą prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Robertem O'Brienem m.in. o zakupie samolotów F-35.

Rozmawialiśmy o zwiększeniu liczebności wojsk amerykańskich w Polsce, rozmawialiśmy o rozbudowie infrastruktury służącej obronności, rozmawialiśmy również o współpracy związanej z zakupami najnowocześniejszego sprzętu dla wojska polskiego, np. o F-35. To jest niewątpliwie jedna z największych transakcji w historii Polski” – powiedział Błaszczak w rozmowie z PAP i TVP Info.

Czytaj też: [PMT 2035: o skoku generacyjnym zdecydują finanse \[KOMENTARZ\]](#)

Jak dodał, wyposażenie sił powietrznych w samoloty F-35 zwiększy zdolności obronne polskiego lotnictwa. Minister poinformował, że rozmowy dotyczyły też stosunków polsko-amerykańskich. „Jesteśmy oczywiście aktywni w NATO, ale mamy też bardzo dobre relacje ze Stanami Zjednoczonymi, czego dowodem dwie deklaracje podpisane przez prezydentów Andrzeja Dudę i Donalda Trumpa, najpierw w czerwcu, a później we wrześniu tego roku. Rozmawialiśmy o wypełnieniu treści tych deklaracji” - powiedział.

Czytaj też: [Deklaracja Duda-Trump. Kluczowe wnioski \[ANALIZA\]](#)

Błaszczak we wtorek spotkał się też z brytyjskim ministrem obrony Benem Wallace'em. „Jeśli chodzi o brexit, to jest to wola Brytyjczyków. Natomiast Wielka Brytania nie opuszcza Sojuszu Północnoatlantyckiego. Z naszego punktu widzenia, jeśli chodzi o bezpieczeństwo, najważniejsze jest NATO. Bez względu na rozwój wypadków Wielka Brytania będzie w Sojuszu Północnoatlantyckim i to jest bardzo dobra wiadomość dla bezpieczeństwa całego Sojuszu i dla bezpieczeństwa Polski” – wskazał. Minister podkreślił, że polskie bezpieczeństwo opiera się na NATO i polskiej aktywności w Sojuszu, ale nasz kraj ma też świetnie relacje dwustronne z USA i Wielką Brytanią. „W Polsce stacjonują wojska amerykańskie, wojska brytyjskie, wojska rumuńskie, wojska chorwackie. To jest dowód na solidarność wewnątrz Sojuszu Północnoatlantyckiego” – powiedział.

Czytaj też: [Turecka blokada dla wschodniej flanki. Po Londynie NATO nie będzie takie samo \[3 PUNKTY\]](#)

Przywódcy 29 państw NATO spotykają się we wtorek i w środę w Londynie oraz podlondyńskim

Watford, by uczcić 70. rocznicę powstania Sojuszu. Jednak jak na "najsilniejszy sojusz militarny w historii", jak często określane jest NATO i tak okazały jubileusz, obchody są raczej skromne. Podstawową przyczyną niezbyt hucznych obchodów są mocno ostatnio widoczne rozbieżności co do tego, czym jest i czym ma być NATO. Prezydent USA Donald Trump po objęciu władzy zaczął mówić o tym, że NATO jest przestarzałe, a w zeszłym roku nawet wspomniał o możliwości wystąpienia z niego USA. Choć z jednej i drugiej wypowiedzi się wycofał, nie rozwiązało to obaw co do amerykańskiego zaangażowania. Zastrzeżenia co do Sojuszu mają także prezydenci Francji i Turcji, Emmanuel Macron i Recep Tayyip Erdogan. Macron mówił niedawno o "śmierci mózgu" NATO, a Erdogan według źródeł odmawia poparcia planu pomocy NATO dla Polski i krajów bałtyckich, jeśli Sojusz nie udzieli Turcji poparcia politycznego w walce z kurdyjskimi oddziałami w Syrii.